

Sygn. akt XXIII Gz 1042/20

POSTANOWIENIE

Dnia 14 stycznia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie Wydział XXIII Gospodarczy Odwoławczy i Zamówień Publicznych w składzie:

Przewodniczący: SSO Anna Gałas

po rozpoznaniu w dniu 14 stycznia 2021 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym w postępowaniu uproszczonym
sprawy z powództwa J. K.

przeciwko H. (...) z siedzibą w S. (Wielka Brytania)

o zapłatę

na skutek zażalenia powódki

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 4 czerwca 2020 r., sygn. akt XVI GC 474/18

w przedmiocie odrzucenia pozwu

postanawia:

uchylić zaskarżone postanowienie, pozostawiając Sądowi Rejonowemu dla m. st. Warszawy w Warszawie rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

Sędzia Anna Gałas

Sygn. akt XXIII Gz 1042/20

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 4 czerwca 2020 r. Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie odrzucił pozew.

W uzasadnieniu Sąd Rejonowy wskazał, że J. K. wniosła pozew przeciwko pozwanemu określonymu jako:

„H. (...)”

(Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością)

Oddział w Polsce ul. (...)

(...)-(...) W.”

Od tak oznaczonego pozwanego, powódka żądała realizacji roszczeń gwarancyjnych lub zwrotu kosztów naprawy pojazdu marki H.. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany został oddział przedsiębiorcy zagranicznego, który nie posiada zdolności sądowej, co uzasadniało odrzucenie pozwu.

Zażalenie na to postanowienie złożył powód. Rozstrzygnięciu Sądu I instancji zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że pozwanym był Oddział przedsiębiorcy zagranicznego w Polsce, tj. (...) Ltd spółka z o.o. Oddział w Polsce, a nie przedsiębiorca zagraniczny H. (...) w Wielkiej Brytanii, mimo że w treści pozwu wskazano firmę przedsiębiorcy zagranicznego i jednocześnie oddział, który działał w jego imieniu, a w procesie występował pełnomocnik na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez przedsiębiorcę zagranicznego, a dodatkowo z pozwu i pism procesowych wynikało, że pozwanym był gwarant, tj. przedsiębiorca zagraniczny, a w konsekwencji:

2) naruszenie art. 64 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwanym był oddział zagranicznego przedsiębiorcy

3) naruszenie art. 67 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że pozwany przedsiębiorca zagraniczny nie działał przez osoby do tego uprawnione, mimo że posiadał pełnomocnictwo od przedsiębiorcy zagranicznego

4) naruszenie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. poprzez przyjęcie, że intencją powoda było skierowanie postępowania przeciwko oddziałowi przedsiębiorcy zagranicznego, a nie przedsiębiorcy zagranicznemu, a zatem że w sprawie doszło do pozwania podmiotu nie posiadającego zdolności sądowej, mimo że z całokształtu okoliczności faktycznych wynikało, że pozwanym jest przedsiębiorca zagraniczny

ewentualnie także:

5) naruszenie art. 70 § 1 k.p.c. poprzez dopuszczenie do udziału w postępowaniu przez okres dwóch lat podmiotu, który rzekomo nie miał zdolności sądowej.

W powołaniu na te zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów procesu.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o oddalenie zażalenia oraz o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego na swoją rzecz.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zażalenie skutkowało koniecznością uchylenia zaskarżonego postanowienia.

Zarzuty zawarte w zażaleniu sprowadzały się do twierdzenia, że w pozwie wskazano przedsiębiorcę zagranicznego, nie zaś jego oddział. W uzasadnieniu zażalenia pełnomocnik podniósł, że sprostowano już oznaczenie strony pozwanej, a zatem zdolność sądowa po stronie biernej nie powinna budzić wątpliwości sądu. To w istocie spowodowało skuteczność wniesionego środka zaskarżenia.

W niniejszej sprawie powódka oznaczyła pozwanego jako: (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...), Oddział w Polsce ul. (...), (...)-(...) W.. Analiza odpisu z KRS pozwanego prowadzi do wniosku, że jest to nazwa odpowiadająca w całości nazwie oddziału przedsiębiorcy zagranicznego, do dnia 30.10.2017 r. oraz zasadniczo (z wyłączeniem nawiasów w pisowni) nazwie tego przedsiębiorcy. Pozew wpłynął zaś do sądu 14 grudnia 2017 r. i na dzień złożenia pozwu nazwa oddziału to (...) sp. z o.o. Oddział w Polsce, a od dnia 30.10.2017 r. oznaczenie firmy pozwanej spółki to H. (...) (rubryka 1 numer pole 4, KRS-k.429v.) z siedzibą w Wielkiej Brytanii (rubryka 1 numer pole 5, odpis z KRS - k. 429 v.). Zatem sposób oznaczenia pozwanego, zarówno w zakresie oddziału jak i firmy przedsiębiorcy zagranicznego, nie był - **na dzień złożenia pozwu** - prawidłowy. Nie oznacza to jednak, że ten błąd procesowy musiał skutkować odrzuceniem pozwu.

Należy bowiem przede wszystkim rozstrzygnąć, czy w ogóle oznaczenie w pozwie, jako strony podmiotu z oznaczeniem oddziału przedsiębiorcy zagranicznego stanowi wytoczenie powództwa przeciwko przedsiębiorcy zagranicznemu, czy też przeciwko oddziałowi tego przedsiębiorcy. W tej kwestii ukształtowały się dwie linie orzecznicze. Pierwsza, rygorystyczna, zakłada, że oznaczenie jako strony oddziału przedsiębiorcy zagranicznego nie podlega konwalidacji i stanowi podstawę do odrzucenia pozwu i to rozumowanie przyjął Sąd I instancji. D. orzecznicza, liberalna, przyjmuje

z kolei, że oznaczenie strony ze wskazaniem „oddział w Polsce” nie stanowi per se pozwania oddziału przedsiębiorcy zagranicznego, lecz właśnie przedsiębiorcy zagranicznego, wykonującego w Polsce działalność w formie oddziału.

Sąd Okręgowy w sprawie niniejszej podziela drugie z przywołanych stanowisk, jako co najważniejsze w postępowaniu sądowym - pełniej odpowiadające potrzebom procesu cywilnego i zapewnienia prawa do sądu. W tym stanowisku wsparcia udziela orzecznictwo Sądu Najwyższego, który m. in. wyjaśnił, że „posłużenie się firmą oddziału osoby prawnej, a tym bardziej wskazaniem jedynie siedziby tego oddziału, nie oznacza, że stroną czynności prawnych lub procesowych jest oddział tej osoby jako niezależny podmiot stosunków prawnych. W takim przypadku w postępowaniu sądowym stroną jest sama osoba prawna mająca swój oddział, z którego działalnością wiąże się przedmiot postępowania sądowego. Przedsiębiorca zagraniczny, będący spółką akcyjną prowadzącą w Polsce działalność w ramach oddziału ujawnionego w rejestrze przedsiębiorców, ma zdolność sądową będącą emanacją przysługującej mu jako osobie prawnej zdolności prawnej. Sam oddział nie ma odrębnej, od będącego osobą prawną przedsiębiorcy zagranicznego, podmiotowości w sferze prawa cywilnego, nie posiadając odrębnej od tego przedsiębiorcy zdolności sądowej. Nie przesądza o tym, że w sprawie stroną pozwaną jest oddział przedsiębiorcy zagranicznego, a nie sam przedsiębiorca, że obok określenia w skróconej formie brzmienia firmy przedsiębiorcy zagranicznego wskazano na siedzibę jego oddziału, a nie na siedzibę pozwanej osoby prawnej. **Nawet posłużenie się firmą oddziału osoby prawnej nie oznacza, że stroną postępowania jest oddział jako niezależny podmiot stosunków prawnych, ponieważ stroną w postępowaniu sądowym jest wówczas sama osoba prawna będąca przedsiębiorcą zagranicznym mającym w Polsce swój oddział**” (tak też: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2015 r., sygn. akt III CSK 72/14; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., sygn. akt I CSK 769/12; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2016 r., sygn. akt II CSK 512/15; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r., sygn. akt I CSK 669/14).

W rozpoznawanej sprawie powód zastosował nieaktualną nazwę oddziału przedsiębiorcy, niemal identyczną z nazwą przedsiębiorcy, ale nie stoi to na przeszkodzie przyjęciu – w świetle powyżej przytoczonego stanowiska – że zamiarem powoda było pozwanie przedsiębiorcy zagranicznego.

Dodatkowy argument uzasadniający to stanowisko, stanowi utrwalona linia orzecznicza dotycząca skutków sprostowania oznaczenia strony. Najważniejsza teza na tej płaszczyźnie polega na twierdzeniu, że sprostowanie (uściślenie) oznaczenia strony pozwanej nie może polegać na wskazaniu nowego podmiotu prawa cywilnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2004 r., V CK 472/03). Wynika to już stąd, że wymienienie stron w sentencji wyroku czy postanowienia kończącego, nie ma charakteru wyłącznie porządkowego; wymienienie stron jest istotną częścią komparcji i sentencji orzeczenia bowiem wyjaśnia, między którymi osobami dane orzeczenie wywiera skutki prawne. Dlatego też wtedy, gdy z zebranego materiału procesowego wynika, iż wymienienie stron w pozwie zawiera niedokładność lub omyłkę, sąd wydając wyrok nie może powtórzyć oznaczenia stron podanego w pozwie, ale ma obowiązek wyjaśnienia wątpliwości lub wymienienia stron zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, jeżeli taki stan rzeczy wynika z zebranego materiału procesowego.

Dodatkowo zwrócić uwagę trzeba, że już w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 1980 r. (IV CR 182/80, OSNC 1981/2-3/30), Sąd ten stwierdził, że wyznaczenie podmiotowego zakresu procesu jest aktem woli podmiotu wszczynającego postępowanie. Wciąganie do procesu (pozywanie) niewłaściwej osoby w świetle treści stosunku materialnoprawnego wynika więc z wady aktu woli powoda, a taka wada - jako wada czynności procesowej - może być usunięta tylko w sposób przewidziany w ustawie procesowej. Z tego zaś punktu widzenia należy odróżnić niewłaściwe oznaczenie strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu (a więc skierowania żądań pozwu przeciwko podmiotowi nie posiadającemu legitymacji biernej). W sytuacji pierwszej - czyli również wtedy, gdy nie orientując się, kto według przyjętej konstrukcji prawnej powinien być stroną, powód wciągnął do procesu niewłaściwego pozwanego, a naprawienie wady następuje w drodze sprostowania oznaczenia stron. Polega ono na uzupełnieniu lub konkretyzacji (lecz nie na zmianie) pierwotnego oznaczenia strony i - w konsekwencji tego - wyeliminowaniu przez Sąd z procesu osoby niewłaściwej oraz wezwaniu do udziału w sprawie innej, właściwej, odpowiednio do woli powoda. Tam natomiast, gdzie powód prawidłowo oznaczył podmiot, który według jego intencji miał być stroną przeciwną, ale - z punktu widzenia prawa materialnego - dokonał doboru tego podmiotu w sposób

niewłaściwy, do usunięcia wady aktu jego woli może dojść już tylko przez odwołanie wadliwej czynności procesowej (art. 203 k.p.c.) albo w drodze podmiotowego przekształcenia procesu (art. 194-198 k.p.c.). Stanowisko to, wyraźnie oddające różnicę pomiędzy sprostowaniem oznaczenia strony a podmiotową zmianą powództwa zostało w szeroko zaakceptowane w późniejszym orzecznictwie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998 r., II CKN 817/97; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 kwietnia 2003 r., II CKN 1422/00, nie publ., postanowienie z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 183/03, nie publ. i IV CK 307/03, nie publ., wyrok z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 143/06, nie publ., z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 75/07, nie publ. i z dnia 7 maja 2008 r., II CSK 10/08, nie publ.).

Dla uwypuklenia różnicy pomiędzy zmianą strony a sprostowaniem jej oznaczenia kluczowe znaczenie ma zatem odróżnienie wadliwego (omyłkowego) oznaczenia strony od niewłaściwego doboru podmiotów procesu.

W ocenie Sądu Okręgowego w sytuacji gdy powstała wątpliwość, czy postępowanie jest prowadzone przeciwko przedsiębiorcy zagranicznemu czy oddziałowi tego samego przedsiębiorcy – w każdym razie mamy do czynienia z tożsamością podmiotową po stronie biernej. Oddział cechuje wprawdzie samodzielność organizacyjna, jednak oddział nie jest niezależnym od firmy przedsiębiorcy zagranicznego podmiotem stosunków prawnych, a stroną wciąż pozostaje ta sama osoba prawna, reprezentowana jedynie przez swój oddział w Polsce. Oznacza to, że sprostowanie oznaczenia strony było możliwe, skoro od początku mamy w procesie do czynienia z jednym (tym samym) przedsiębiorcą.

Z tych względów nie było podstaw do zastosowania art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c., bowiem – jak wskazano wyżej – należało przyjąć, że po stronie pozwanej występuje przedsiębiorca zagraniczny, działający jedynie przez swój oddział. Z tych powodów zarzut z pkt 4 petitum zażalenia należało uznać za zasadny i decydujący o rozstrzygnięciu niniejszego postępowania zażaleniowego.

Pozostałe zarzuty zażalenia nie miały już znaczenia, a zatem jedynie dla porządku należy wskazać, że nie doszło do prawidłowego oznaczenia firmy przedsiębiorcy w pozwie (pkt 1 petitum zażalenia), a działanie pozwanego przez pełnomocnika ustanowionego bezpośrednio przez przedsiębiorcę zagranicznego (pkt 1 i 3 petitum zażalenia) nie sanuje nieważności postępowania, z którą mielibyśmy do czynienia, jeśli zastosowanie przez Sąd Rejonowy art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. byłoby prawidłowe. Nie jest również przekonujący zarzut dotyczący naruszenia art. 64 § 1 k.p.c. (pkt 2 petitum zażalenia), gdyż oświadczenia powódki w toku procesu były niejednoznaczne i powódka posługiwała się czasem nazwą oddziału przedsiębiorcy, czasem zaś – firmą przedsiębiorcy zagranicznego. Powódka także nie wniosła o sprostowanie zarządzenia z dnia 29 grudnia 2017 r. (k.75) o zwrocie pozwu, gdzie jako pozwanego w komparycji referendarz sądowy oznaczył (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w W., a więc posłużył się nazwą nie wskazującą wprost na oznaczenie przedsiębiorcy zagranicznego z siedzibą w Wielkiej Brytanii.

Nietrafny był ostatni zarzut zażalenia, a dotyczący naruszenia art. 70 kpc§1 k.p.c., który w ogóle nie ma w sprawie zastosowania. Kwestia uzupełnienia braków w zakresie zdolności sądowej lub procesowej może mieć bowiem miejsce tylko wtedy, gdy mamy do czynienia z brakiem, który podlega konwalidacji. Błędne oznaczenie pozwanego prowadziłoby do zmiany podmiotowej, a zatem byłby to błąd procesowy nieusuwalny. Z kolei, jak Sąd Okręgowy wskazał wyżej, mamy w sprawie do czynienia z tożsamością podmiotową, a zatem od początku strona pozwana posiada legitymację procesową do występowania w niniejszej sprawie, w związku z czym w ogóle nie może być mowy o uzupełnieniu braków w zakresie zdolności sądowej pozwanego.

Reasumując, wobec braku podstaw do przyjęcia, że powódka skierowała żądanie pozwu przeciwko podmiotowi, który nie ma zdolności sądowej, Sąd Rejonowy wadliwie zastosował w sprawie przepis art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. i odrzucił pozew. Takie rozstrzygnięcie na marginesie podjęte po ponad 2 latach postępowania, tamujące w istocie drogę do sądu, nie mogło się ostać.

Mając to na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie odpowiednio stosowanego art. 386 § 4 w zw. z art. 397 § 3 k.p.c. orzekł jak w sentencji i uchylił zaskarżone postanowienie.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeknie Sąd Rejonowy na zasadzie art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c.

Sędzia Anna Gałas